

**Zbigniew Bukowski, Leszek
Gajewski, Jan Gromnicki, Marek
Urban, Krystyna Sokołowska, Adam
Waluś**

**Grzybiany, pow. Legnica. Stanowisko
1 i 2**

Informator Archeologiczny : badania 7, 313-314

1973

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

GRZYBIANY, pow. Legnica
Stanowisko 1 i 2

Instytut Historii Kultury Materialnej
Polskiej Akademii Nauk
w Warszawie
- Zakład Epoki Metali

Badania prowadził dr Zbigniew Bukowski / autor sprawozdania/ przy współudziale mgr mgr Leszka Gajewskiego, Jana Gromnickiego, Marka Urbana, Krystyny Sokołowskiej i Adama Walusia. Finansował IHKM PAN. Trzeci sezon badań. Osada otwarta kultury łużyckiej z VI-V w. p.n.e. oraz cmentarzysko / grupa białowicka/.

Badania w 1972 r. stanowiły kontynuację podjętych tu w 1970 r. badań i zmierzają do rozpoznania zasięgu i charakteru odkrytej osady / stanowisko 1/ oraz związanego z nią cmentarzyska / stanowisko 2/.

Osiedle położone jest na półwyspie Jeziora Koakowickiego i datowane jest ogólnie na VI - V w. p.n.e. Przypuszczenia o istnieniu tu osiedla obronnego, należy obecnie odrzucić. Badania podwodne przeprowadzone w końcu czerwca przez ekipę pletwonurków nie potwierdziły istnienia pomostu-mostu, przechodzącego przez jezioro, wykazały one natomiast szybko postępujący proces zamulania.

Drewniane konstrukcje ujawnione zostały wyłącznie od wschodniej strony półwyspu na pograniczu jego wywyższenia z brzegiem jeziora. Przebiegają one w pasie długości około 100 m, dochodząc aż do samej nasady półwyspu. Tworzą ją układy belek znacznych rozmiarów, skomplikowane pod względem sposobu wykonania / wiązania klinowe, wzmacniane palami ruszt/. Nie wykluczone, że mogły one być początkowo planowane jako wał obronny, lecz wykorzystano je następnie dla umocnienia części osiedla narażonej na niszczenie. Konstrukcjom towarzyszyły liczne pale tworzące być może niegdyś falochron. Górne układy belek wskazują, że konstrukcja ta pełniła zarazem funkcję pomostu - przystani dla łodzi, a odkrycie w 1970 r. wiosła sterowego sugeruje obecność dużych łodzi.

Wzdłuż pomostu koncentrowała się zabudowa mieszkalna, poświadczona m.in. pozostałościami palenisk oraz obecnością bogatego materiału zabytkowego, zwłaszcza ceramiki.

Znaleziono także bogaty materiał zabytkowy w postaci fragmentów ceramiki, liczne przedmioty kościane i rogowe oraz brązowe ozdoby, w tym zapinka typu Certosa, datowana wstępnie na V w. p.n.e./górne nawarstwienie osiedla/ oraz brązowa szpila z profilowaną tarczową główką, zakończoną stojącym motywem " półksiężyc", ujawniona w najstarszym nawarstwie osiedla. Prawdopodobnie szpila ta jest proveniencji południowej / Kotlina Karpacka lub Alpy/.

Wyjątkowy charakter badanej osady wskazuje na jej specjalne przeznaczenie. Nie wykluczone, że pełniła rolę punktu na szlaku komunikacyjnym ku zachodowi /Górne Łużyce/ i ku południowemu-zachodowi poprzez Kotlinę Jeleniogórską do Czech. Potwierdzenie tego przypuszczenia wymaga jednak dalszych badań.

Z osadą związane jest wielkie cmentarzysko, położone o 700 m od niej na wysokim wzniesieniu nad Jeziorem Koskówickim. W 1972 r. natrafiono zapewne na zachodnią krawędź cmentarzyska, odkrywając 10 grobów ciałopalnych pewnych i 3 prawdopodobne, a zawierające obok licznych naczyń / w tym ceramiki malowanej/, również kilka ozdób brązowych / przepalonych/ oraz żelaznych, w tym naramiennik. Groby datowane są wstępnie na VI - V w. p.n.e. zawierając formy typowe dla późnej fazy grupy białowickiej.

Na stanowisku tym natrafiono również na jamę odpadkową i pozostałości pieca kopułkowego, związanych zapewne z wcześniej tu istniejącą osadą. Natomiast druga jama z dużą ilością żużli i ceramiki, pochodzi z przełomu n.e. Zawierała ona liczne ułamki ceramiki, w tym i fragmenty toczony na kole typu celtyckiego. Prawdopodobnie chodzi o jamę produkcyjną, związaną z obróbką żelaza.

Przewidziane jest kontynuowanie badań na obu stanowiskach conajmniej przez najbliższe 3 - 4 lata.

KANIE, pow. Pruszków

Państwowe Muzeum Archeologiczne
w Warszawie
Konserwator Zabytków Archeologicznych
w Warszawie

Badania prowadził dr Jerzy Głosik.
Finansowało PMA i WKZ w Warszawie.
Osada produkcyjna hutnicza, z
przełomu i początków naszej ery.

Prace ratownicze podjęto na płaskim tarasie nadzalewowym pradoliny, niewielkiej obecnie rzeczki Zimna Woda / znanej przez ludność " Mrówka"/.

Przebadano część osady o powierzchni około 1,5 ara, odceniając 28 piecy hutniczych żużlowych i 1 jamę produkcyjną, w której znaleziono pozostałości zmagazy-
nowanej / w resztkach brył/ rudy darniowej zwanej łakową, pobranej z okolicznych
podmokłych łąk, przeznaczonej do prymitywnego wytopu żelaza. W miejscu przypadko-
wego odkrycia, stwierdzono dwa podobne obiekty żużlowe, czyli łącznie przebadano
30 piecy.

Piece hutnicze żużlowe wystąpiły na głębokości 20-25 cm, bezpośrednio pod
humusem / darnią/, w piaszczystej warstwie pozbawionej znalezisk zabytkowych.
Jedynie w pobliżu wspomnianej jamy i pieca nr 6, znaleziono kilka fragmentów
naczynia " rzymskiego" kultury przeworskiej.

W rozplanowaniu piecy na planie / chaotycznie/, stwierdzono pewną regularność,
polegającą na występowaniu skupisk, po trzy obiekty blisko siebie.

Przeciętna średnica t.zw. kłocy żużlowych, zachowanych w całości / tylko 4 piece
lub we fragmentach wynosiła około 0,35 m. Wysokość żużlowych obiektów w zależności
od stanu zachowania wahała się w granicach 0,5 cm.